

Auto i Myjnia

2018-01-24

Co drugi polski przedsiębiorca transportowy zakupi lub wymieni flotę w 2018 roku



Prawie 98 proc. polskich przedsiębiorców transportowych planuje rozwijać swoje firmy w 2018 roku. Według przewidywań ekspertów nie są to jedynie puste deklaracje, gdyż polski transport, pomimo utrudnień prawnych, nadal jest ceniony na arenie międzynarodowej i firmom zależy na utrzymaniu wysokiego statusu. W opinii przewoźników inwestycja w modernizację lub powiększenie floty to najlepsza metoda na rozwój i zapewnienie wysokiej jakości usług.

Z końcem 2017 roku, na pytanie *W jaki sposób w ciągu najbliższego roku planujesz rozwijać swoją firmę transportową?* aż 59 proc. przedstawicieli polskich firm transportowych udzieliło odpowiedzi dotyczącej inwestycji we flotę pojazdów. Ponad 20 proc. wskazało na czynnik ludzki – zatrudnienie nowych pracowników, a prawie co piąty ankietowany zadeklarował zakup nowoczesnych urządzeń telematycznych. Z czego wynikają takie plany rozwoju w 2018 roku, wyjaśnia CEO marki VIAON, Bartosz Najman:

W ubiegłym roku, Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce oceniło, że około 200 tysięcy polskich ciężarówek przewozi towary po całej Europie, co zapewnia pracę dla prawie 300 tysięcy kierowców. Oznacza to, że udział polskich przewoźników w rynku europejskim nie pozostaje bez znaczenia. Patrząc na nasz kraj prawie 3/4 całego transportu to transport drogowy. Firmy zdają sobie sprawę, że powiększenie czy wymiana floty na nowszą jest po prostu konieczną inwestycją, a korzyści finansowe mogą być zauważalne nawet w tym samym roku, w którym dokonano zakupu pojazdów.

Początek nowego roku przyniósł branży transportowej kolejne zmiany w stawkach płacy minimalnej obowiązujących na terenie Francji, Holandii i Polski. Jednak przedsiębiorstwa z końcem ubiegłego roku

zadeklarowały, że istniejący system europejski dotyczący rozliczania czasu pracy i płacy minimalnej kierowców delegowanych nie stanowi dla nich problemu. Tego zdania było prawie 50 proc. osób pracujących w branży (łącznie odpowiedzi *Bardzo dobrze rozumiem i Rozumiem*).

Zaledwie dla 6 proc. badanych przepisy są całkowicie niezrozumiałe, przez co mogą sprawiać utrudnienia w prowadzeniu i zarządzaniu firmą transportową. Na pytanie o to, co stanowi największy problem przy analizie i rozliczaniu płacy dla kierowców zawodowych najczęściej wskazywaną odpowiedzią jest niedokładność pracowników w określaniu czasu trwania poszczególnych aktywności. Utrudnienie to zauważa aż 44 proc. ankietowanych. Jeśli chodzi o rozliczanie delegacji to sprawia ono problem 30 proc. badanych, a co piąty z nich narzeka na trudności w określeniu faktycznego czasu przekroczenia granicy.

Kwestie wskazywane przez respondentów jako najczęstsze problemy przy rozliczaniu czasu pracy i płacy dla kierowców zawodowych pokazują, że w Polsce brakuje pełnej świadomości w zakresie zastosowania urządzeń telematycznych. Światowe koncerny doceniły już możliwości wynikające z zastosowania telematyki. U nas natomiast potrzebna jest nadal edukacja na ten temat, by jeszcze większa liczba firm dostrzegła związek pomiędzy zakupem takich rozwiązań a niedługim okresem zwrotu z inwestycji – komentuje Kamil Korbuszewski, ekspert GBOX.

Badanie zostało przeprowadzone przez markę VIAON podczas Międzynarodowych Targów Transportu i Logistyki TransPoland w listopadzie 2017 roku. Celem ankiety było zbadanie opinii przedstawicieli branży transportowej na temat potencjalnych szans i zagrożeń dla rozwoju tej gałęzi w Polsce. Wśród respondentów znaleźli się m.in. właściciele firm transportowych, dyrektorzy zarządzający, managerowie wyższego szczebla, spedytorzy oraz logistycy.

Źródło: VIAON

Źródło:

<http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/co-drugi-polski-przedsiębiorca-transportowy-zakupi-lub-wymieni-flote-w-2018-roku>